

Bez kołosa

07.03.2014.

Nie widać kołosa zamieszania związanego z wdrożeniem tradycyjnych wyrobów miodnych. Nowa unijna norma, która ma wejść w życie już we wrześniu, cięgle budzi emocje, bo jest realnym zagrożeniem dla przyszłości wielu firm wędliniarskich. Tym bardziej, że badania, które finansuje ministerstwo rolnictwa w tej dziedzinie, jest zdecydowanie za małe.

Producenci tradycyjnych wyrobów od stycznia, gdy dowiedzieli się o nowej dyrektywie, walczyli o jej zmianę albo przesunięcie w czasie wejścia w życie normy. I wciąż powtarzają, że to może dla nich oznaczać katastrofę.

Chcesz wiedzieć więcej, obejrzyj Agrobiznes